

Prof. dr hab. Ewa Wysocka  
Instytut Pedagogiki  
Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Śląski

Katowice, 26.04.2022

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej

pt. **Doświadczenia komunikacyjne studentów w relacjach z rodzicami a radzenie  
sobie w sytuacjach trudnych**

Autorka: mgr **Marzenia Dekiel**

Praca została przygotowana pod kierunkiem dr hab. **Doroty Pankowskiej**, prof. UMCS

Niniejsza recenzja została wykonana na zlecenie Rady Naukowej Instytutu Pedagogiki UMCS. Zgodnie z przyjętymi ogólnymi wytycznymi i zasadami oceniania prac naukowych, w recenzji przedstawione i wskazane zostały:

- a) ogólna ocena treści i układu pracy ze szczególnym podkreśleniem jej wartości merytorycznej wyznaczonej podjętą problematyką badawczą i sposobem jej rozwiązania,
- b) ewentualne i możliwe rozszerzenia i ograniczenia pracy,
- c) ocena poprawności definicji i teorii wykorzystywanych przez Autorkę, służących konceptualizacji problematyki badawczej,
- d) ocena poprawności analiz i adekwatności naukowego poziomu pracy w odniesieniu do jej przeznaczenia, ze wskazaniem elementów nowatorstwa i wkładu naukowego do dyscypliny.

### Ocena ogólna:

Pani Marzena Dekiel przedstawiła do oceny pracę doktorską, w której podjęła temat niezwykle ważny pedagogicznie, a ponadto w interesującym teoretycznie ujęciu, dającym podstawę wnioskowania praktycznego w ciągle stosunkowo rzadko wykorzy-

 1

stywanym nurcie na gruncie pedagogiki. Podjęła się realizacji trudnych do uchwycenia, ale ze świadomością ograniczeń wykorzystywanego podejścia metodologicznego:

- a) celu poznawczego jakim jest określenie związku między przeszłymi doświadczeniami komunikacyjnymi w relacjach z rodzicami (w perspektywie świadomie wybranych teorii komunikacji, a więc analizy transakcyjnej i koncepcji Thomasa Gordona) a obecnym radzeniem sobie studentów w sytuacjach trudnych;
- b) celu weryfikacyjnego jakim jest określenie słuszności założeń teoretycznych dwóch wybranych teorii komunikacji, czyli analizy transakcyjnej (prawdopodobne skutki oddziaływania stanów ja i pozycji życiowych ujawniających się w sytuacjach komunikacyjnych) i koncepcji Th. Gordona (znaczenie języka akceptacji – pozytywnego i języka nieakceptacji – negatywnego w relacjach z rodzicami);
- c) celu praktycznego, wynikającego z realizacji obu powyższych, a więc próby sformułowania wniosków dla praktyki pedagogicznej.

Problem podjęty przez Autorkę, rozwijany jest w sposób logiczny i konsekwentny w toku całej autorskiej narracji, prowadząc czytelnika przez wszystkie najważniejsze przesłanki, pojęcia i założenia skonceptualizowanego przez Doktorantkę problemu, dając w rezultacie jego rozwiązanie, ze świadomością – co istotne – jego specyficznych ograniczeń (subiektywność, retrospektywność, hipotetyczność dokonywanych przez studentów ocen). Podkreślić należy, że każda praca o charakterze naukowym, niezależnie od poziomu naukowego rozwoju jej autora, ma swoje ograniczenia i czasem swoiste deficyty, których występowania – jak podkreśliłam wyżej – w znacznej części Autorka ocenianej rozprawy ma świadomość. Warto jednak wskazać, że to, co czasem uznajemy za ograniczenie w niektórych ujęciach, w innych (np. poznawczym) już nim nie jest, ale to już dyskusja poza obszarem teoretycznym i metodologicznym prezentowanego ujęcia, do którego Autorka ma prawo.

Pracę w aspekcie teoretycznym można uznać za interdyscyplinarną, bo obejmującą konstrukty teoretyczne analizowane w psychologii, socjologii i pedagogice, co niewątpliwie podnosi jej wartość merytoryczną. Daje ponadto odpowiedzi, które realizują wszystkie dobrze określone cele: poznawczy, weryfikacyjny i praktyczny, choć w różnym stopniu, a co za tym idzie stanowi to wystarczający wkład naukowy do reprezentowanej



przez Autorkę dyscypliny, będący podstawą pozytywnej oceny pracy z perspektywy przyjętych kryteriów oceny prac naukowych.

### **Ocena zawartości treściowej rozprawy**

Przechodząc do omówienia i oceny **zawartości treściowej rozprawy** obejmuje ona opisaną przez Doktorantkę, rozbudowaną (*czasem nadmiarowo*) strukturę właściwą dla prac empirycznych, przedstawioną na 411 stronicach, w 6 rozdziałach z podziałem na 3 zasadnicze części, zaś w jej strukturze znalazły się podstawowe dla takich rozpraw główne i uzupełniające pracę elementy:

- a) teoretyczne podstawy badań własnych (ok. 150 stronic, 3 podrozdziały zawierające niezbędne dla konceptualizacji problematyki badawczej informacje odnoszące się do charakterystyki rodziny jako systemu interakcji z uwzględnieniem aspektów komunikacji w ujęciu Th. Gordona oraz 2 ważnych kategorii pojęciowych związanych z analizą transakcyjną i strategiami radzenia sobie;
- b) założenia metodologiczne badań własnych w paradygmacie pozytywistycznym, ilościowym, z wykorzystaniem sondażu diagnostycznego, rozpisane w sposób wystarczający (27 stronic) w 4 akapitach dokumentujących konceptualizację i sposób realizacji autorskiego projektu badawczego wraz z charakterystyką próby badawczej;
- c) analizę wyników zrealizowanego projektu badawczego obejmujących strukturalnie przyjętą prezentację materiału empirycznego, rozpisaną w 2 rozdziałach (ponad 140 stronic);
- d) podsumowanie wyników zrealizowanego projektu i zakończenie (ponad 25 stronic);
- e) bibliografię, spisy tabel i wykresów, aneks z załącznikami (łącznie ponad 40 stronic), dokumentujące sposób i podstawy realizacji autorskiego projektu badawczego);
- f) wstęp rekapitulujący założenia badań własnych i obszar/zakres ich realizacji.

Struktura tekstu – jak wskazano powyżej – jest adekwatna dla modelu badań empirycznych w paradygmacie ilościowym, przyjętego przez Autorkę, zawierając wszystkie

niezbędne elementy dokumentujące przebieg jego realizacji; jest także adekwatna do przedstawionej w tytule tematyki pracy.

W swojej ocenie skupię się głównie na projektowaniu badań (założenia metodologiczne) i ich podstawach teoretycznych, nieco mniejszą wagę przywiązując do warstwy *stricte* realizacyjnej projektu (metody analizy materiału empirycznego). Kieruję się tu przekonaniem, że prawidłowa konceptualizacja problematyki badawczej z uwzględnieniem założeń teoretycznych i metodologicznych decyduje w największym stopniu (choć niejedynie) o jakości realizacji projektu badawczego jako całości.

### **Rozdziały 1-3. *Teoretyczne podstawy badań***

W 3 rozdziałach przedstawione zostały teoretyczne założenia badań własnych (*Rodzina jako system interakcji; Komunikacja w ujęciu analizy transakcyjnej*....; *Radzenie sobie w sytuacjach trudnych*). W sposób nawet czasem „nadmiarowy” w stosunku do charakteru pracy i analizowanych zmiennych, dokonano analizy w języku teorii podstawowych dla projektu badawczego pojęć: rodziny, komunikacji, strategii radzenia sobie, z uwzględnieniem podstawowych definicji zmiennych ważnych dla realizowanego projektu, w przyjętych ujęciach teoretycznych. Choć rozumiem zamiar Autorki i uzasadnienie takiego podziału treści oraz zawartości treściowej, to jednak z jednej strony możliwa i bardziej strukturalnie jasna byłaby w kontekście przyjętych celów poznawczych i weryfikacyjnych nieco inna strukturalizacja treści wokół 3 najważniejszych dla pracy pojęć: rodziny, komunikacji i strategii radzenia sobie, zaś z drugiej strony (choć ważne i wskazujące na świadomość znaczenia różnych mechanizmów rodzinnego wpływu na rozwój osoby) nadmiarowo przedstawione zostały zagadnienia związane z rodzinną socjalizacją i jej mechanizmami. Jednak jest to wybór Autorki i w sensie merytorycznym może być uzasadniony, jeśli stanowi tło konceptualizacyjne i interpretacyjne wyników badań własnych. Można przyjąć, że kontekst ogólny związany z rodziną i mechanizmami rozwoju w rodzinie, a także szczegółowe konteksty teoretyczne odnoszące się do komunikacji rodzicielskiej oraz strategii radzenia sobie zostały przedstawione w sposób prawidłowy i wystarczający dla projektowania badań własnych. Prawidłowo i wieloaspektowo zanalizowano oraz w sposób wystarczający skonceptualizowano podstawowe dla pracy zagadnienia związane z tłem rodzinnym komunikacji, komunikacją w dwóch zasadniczych dla pracy ujęciach (Th. Gordona i analizy transakcyjnej) oraz strategiami radzenia sobie

w sytuacjach trudnych (stres, jego przewycięzanie i strategie/style radzenia sobie). Brakuje mi tu jedynie ostatecznej rekapitulacji analizowanych treści w kontekście ich hipotetycznych powiazań stanowiących podstawę konceptualizacji problematyki badań własnych. Oczywiście na poszczególnych stronach pracy takie uzasadnienia można znaleźć, ale warto byłoby przyszłościowo wyodrębnić akapit łączący wszystkie przyjęte do analizy zmienne w kontekście konceptualizacji własnych badań empirycznych.

Wskazane powyżej uwagi dotyczące zawartości treściowej, strukturalizacji treści i rekapitulacji wstępnie przyjętych założeń koncepcyjnych nie mają charakteru dyskwalifikującej krytyki, a jedynie pełnią funkcję wskazań doskonalących warsztat pisarski Doktorantki, ważny z perspektywy recepcji tekstu i rozumienia przesłanek konceptualizacji badań własnych przez czytelnika. Wskazane – a też i dyskusyjne merytorycznie deficyty prezentacji założeń teoretycznych są w części eliminowane w rozdziale metodologicznym, czyli tam, gdzie na pewno powinny się znaleźć, bo ma to decydujące znaczenia dla konceptualizacji problematyki badawczej.

**Podsumowując część teoretyczną** recenzowanej pracy, na około 150 stronicach tej bardzo obszernej części Autorka umiejętnie przedstawia kwerendę literatury przedmiotu (w warstwie teoretycznej i empirycznej), czyniąc to konsekwentnie i zgodnie z poczynionymi przez siebie założeniami (logika analizy jest prawidłowa, choć czasem, ale rzadko dyscyplina wypowiedzi trochę niezachowana) oraz wykazuje się umiejętnością posługiwania się warsztatem pojęciowym przedmiotowych/przedmiotowej dla pracy dyscyplin/y i zdolnością formułowania myśli na bardzo dobrym poziomie językowym. Dobrze dokumentuje własną perspektywę patrzenia na analizowane problemy i wystarczająco rozwija konieczne wątki dotyczące przyjętego podejścia teoretycznego. To spójny i logicznie przeprowadzony wywód, w którym zabrakło mi jedynie wstępnie **rekapitulacji** uzasadnienia wyboru przyjętych zmiennych oraz ich znaczących potencjalnych powiazań (dlaczego właśnie te i dlaczego są one w odczuciu Autorki ważne lub najważniejsze dla konceptualizacji problematyki badań własnych), choć oczywiście treści te w formie rozproszonej w pracy można odnaleźć. Należy podkreślić, że zawartość tej części pracy w sposób wystarczający uzasadnia realizację projektu badawczego. Autorka przedstawia względnie syntetycznie stan poglądów opisanych we wcześniejszych publikacjach, w zakresach ważnych dla projektowania badań własnych, a choć nie dokonuje ostatecznej rekapitulacji przyjętych założeń teoretycznych w poszczególnych zakresach, stanowiących podstawę konceptualizacji i operacjonalizacji projektu badawczego, to

jednak z założeń tych można wysunąć przesłanki do jego realizacji (a ten dyskusyjny deficyt jest częściowo eliminowany w założeniach metodologicznych i analizie badań własnych).

#### **Rozdział 4. Metodologiczne podstawy badań własnych**

Drugi, skondensowany treściowo, rozdział pracy poświęcony jest uszczegółowieniu założeń metodologicznych rozprawy i uzasadnieniu znaczenia podjętej problematyki badawczej. W mojej ocenie temat pracy, stanowiący egzemplifikację problemu badawczego, został sformułowany prawidłowo, będąc jednocześnie podstawą sformułowania **oryginalnego** i względnie **nowatorskiego** problemu badawczego. Wynika to z wystarczającej dla skonceptualizowania problematyki badawczej kwerendy bogatej i interdyscyplinarnie ułożonej literatury przedmiotu w danym/ch obszarze/ach. Warto tu wskazać, iż wiedza z zakresu każdego z przyjętych przez Doktorantkę zagadnień teoretycznych (zmiennych) – jest po pierwsze przedmiotem zainteresowania wielu nauk społecznych (m. in. psychologii, socjologii, pedagogiki, choć nie tylko), a po drugie stanowi obszar wiedzy rozwijanej i rozwijającej się w perspektywie wielu już lat (ma bogatą historię/tradycję). To bogactwo i złożoność problematyki badawczej w ujęciu teoretycznym przedstawione zostało w niektórych aspektach nawet nadmiarowo (choć logicznie) przez Doktorantkę w założeniach teoretycznych pracy. Syntetyczna analiza i przedstawienie dorobku na bazie bogatej literatury przedmiotu są trudne i w zasadzie niemożliwe w opracowaniu o charakterze pracy doktorskiej. Każde z wybranych przez Doktorantkę zagadnień mogłoby być przedmiotem metaanaliz stanowiących wystarczający materiał do napisania wielu publikacji. Dobór teorii stanowiących podstawę konceptualizacji problematyki badawczej uznaję jednak za prawidłowy i jednocześnie dający możliwość oryginalnego sformułowania problemu badawczego, którego istotą jest analiza stanów ja i pozycji życiowych ujawnianych w sytuacjach komunikacyjnych (analiza transakcyjna) oraz wpływu/znaczenia języka komunikacji (języka akceptacji i nieakceptacji) w relacjach rodziców z dziećmi dla „preferowanych” strategii radzenia sobie.

Autorski projekt badawczy zaplanowany i przeprowadzony został w sposób wystarczająco spójny i względnie wyczerpujący, a co szczególnie ważne dla dokonywanej oceny – ze świadomością jego ograniczeń. A choć model badań jest względnie prosty, to nie przekreśla jego naukowego i pedagogicznego zarazem znaczenia. Autor ma prawo



wyboru ścieżki dochodzenia do nowej wiedzy, jeśli zna jej ograniczenia (co tu ma miejsce). Uznaję, że pod względem opisu wszystkich koniecznych elementów warunkujących prawidłowe postępowanie badawcze, prowadzące do realizacji założonych celów projekt jest kompletny i choć niewolny od pewnych niedociągnięć, podkreślić należy wyraźnie fakt, że części z nich Doktorantka jest świadoma, co dobrze rokuje w kontekście dalszego rozwoju naukowego. Ponadto, co warto podkreślić Autorka nie ma tendencji do wikłania się w niepotrzebne analizy metodologiczne, bezpośrednio przedstawiając istotę własnego projektu badawczego (czasem nawet zbyt syntetycznie) oraz dobrze wstępnie uzasadnia teoretycznie i pedagogicznie jego znaczenia.

**CEL BADAŃ:** Doktorantka zakłada realizację dobrze określonych celów: poznawczego i weryfikacyjnego (względnie oryginalnych i nowatorskich) oraz praktycznego, co lokuje w schemacie badań ilościowych w nurcie pozytywistycznym z uwzględnieniem dobrze ugruntowanej i często wykorzystywanej w pedagogice metody sondażowej. Jak na pracę na poziomie doktoratu, czyli pierwszego stopnia naukowego, są to założenia empirycznie wystarczające, a schemat analizy wyników jest prawidłowy, choć metodologicznie nieskomplikowany. To prosty schemat pomiaru i analizy zmiennych, jaki wykorzystuje się w wielu, jeśli nawet nie w zdecydowanej większości doktoratów z powodzeniem broniących z pedagogiki w Polsce, co nie oznacza że jest deficytowy. Jest to kwestia wyboru, choć podyktowana charakterem przyjętych celów badawczych. Należy bowiem pamiętać o zakresie nauczania metodologii i statystyki, realizowanych w programach studiów magisterskich czy nawet doktoranckich na pedagogice – w dużej części ze względu na przedmiot zainteresowań dyscypliny (w zdecydowanej większości uczelni wyższych). Zazwyczaj zaawansowane metody statystyczne nie są przedmiotem tych studiów, zaś tzw. eksperci dziedzinowi (doktoranci), którzy posiadają wiedzę z zakresu zaawansowanych analiz, są osobami pracującymi w ramach projektów w zespołach kilkusobowych lub większych (często współpracując z partnerami o znacznej wiedzy metodologiczno-statycznej zdobywanej zwykle za granicą i o ogromnym doświadczeniu badawczym). Analizując pracę/projekt badawczy Doktorantki stanowi on egzemplifikację specyfiki przedmiotu zainteresowań dyscypliny, którą reprezentuje, a także warto podkreślić, że takie jego ujęcie pozwala zrealizować z powodzeniem założone cele, znaczące pedagogicznie, a ponadto wypełniające lukę w dotychczas zgromadzonej wiedzy w prezentowanym w pracy nurcie teoretycznym. Zgodzić należy się także z tym, że niez-

leżnie od sposobu analizy i wnioskowania (jego ograniczeń), wyniki badań Doktorantki wzbogacają wiedzę w przedmiotowym zakresie już teraz (można przypisać im status eksploracyjnych, choć ilościowych) czy też stanowią przesłankę do jej wzbogacania w późniejszych podjętych przez Nią projektach badawczych, w których podjęcie nie wątpię i mam nadzieję na zapoznanie się z ich rezultatami.

**TYP BADAŃ:** Doktorantka określa wprost typ podjętych badań (oprócz ich ilościowego, pozytywistycznego charakteru), określając je (poprzez zakres realizowanych celów) jako diagnostyczno-weryfikacyjne, z intencją praktyczną, gdzie celem jest modyfikacja pewnego wycinka rzeczywistości na podstawie dokonanego jej opisu (który wszak może mieć różne formy) oraz weryfikacja zasadności przyjętych teorii. Projektując tak złożone cele poznawcze, weryfikacyjne i utylitarne/praktyczne, można przyjąć, że charakter badań jest złożony, łącząc badania podstawowe (w niepełnym „wymiarze” ze względu dostrzegane przez samą Doktorantkę ograniczenia – subiektywność, retrospektywność, hipotetyczność), z założonymi przez Doktorantkę badaniami diagnostycznymi i praktycznymi. Nie zakłada ich charakteru eksploracyjnego, który pośrednio jest realizowany, jednak przypisując Doktorantce niezwerbalizowane intencje, świadomość ograniczeń w zakresie generalizowania wniosków, stanowić to może podstawę do kolejnego projektowania badań, w których te ograniczenia mogą być wyeliminowane. Łącząc definicje badań diagnostyczno-weryfikacyjnych i praktycznych, Autorka dysertacji stara się trafnie oddać ideę czy filozofię badań własnych, w których sensowność i zasadność wierzy, co w pełni podzielam.

**PROBLEMY I HIPOTEZY:** Struktura problemów badawczych (głównych i szczegółowych) oraz hipotez jest logicznie skonstruowana i prawidłowa: pytania o wartości zmiennych i zależności pomiędzy zmiennymi, o charakterze dopełnień i rozstrzygnięć. Mam jedynie, nawet nie tyle zastrzeżenie, ile refleksję językową dotyczącą sformułowania problemu badawczego, rzadko jednak wskazywaną w literaturze przedmiotu: „**Czy, a jeśli tak, to jaki związek...** (s. 170). Czy nie można od razu zaakcentować zależności, bo jeśli jakaś jest, to jest w ogóle? Uwaga ta nie ma jednak charakteru merytorycznego. Merytorycznie jednak nie znalazłam teoretycznego uzasadnienia dla pytania o różnicowanie związku między badanymi zmiennymi a płcią rodziców, choć jest to możliwe, nawet jeśli zakładamy tylko cele diagnostyczne czy eksploracyjne. Wskazane dwie ogólne hipotezy



tezy o zależnościach zmiennych są dobrze ugruntowane teoretycznie i uzasadnione, zaś biorąc pod uwagę analizowane zmienne i charakter badań oraz w części ich diagnostyczno-eksploracyjny charakter, stawianie hipotez szczegółowych i ukierunkowanych wydaje się niepotrzebne, nawet jeśli byłoby możliwe.

**ZMIENNE I WSKAŹNIKI:** Zmienne, ich status i sposób pomiaru z wyszczególnieniem wskaźników zostały prawidłowo określone, choć bardzo ogólnie omówione w pracy (s. 170), bez wskazania w tym miejscu przyjętych operacyjnych definicji zmiennych i wynikających z nich wskaźników (co jak wskazano wcześniej, stanowiło dla mnie pewien deficyt w zakresie rekapitulacji przyjętych ujęć i definicji teoretycznych – w rozdziałach teoretycznych). Rozumiem dlaczego przyjęto taką strategię prezentacji, bo deficyt ten w części eliminuje prezentacja metod i narzędzi badawczych, jednak warto byłoby się pokusić o prezentację modelu badań z uwzględnieniem zmiennych, wskaźników oraz ich statusu także na wstępie.

**METODA I NARZĘDZIA:** Dobór metod i narzędzi badawczych w kontekście ich strukturalizacji warunkowanej zazwyczaj przyjmowanym podziałem na metody doboru próby, zbierania danych i ich analizy, uznaję za prawomocny, choć podobnie jak wcześniej, należałoby może wyodrębnić odrębny akapit opisujący je wstępnie. Znow nie jest to krytyka merytoryczna, ale uwaga redakcyjna, gdyż niezbędne informacje dotyczące sposobu analizy danych i doboru próby, z uwzględnieniem specyficznych ich ograniczeń znalazły się w innych miejscach pracy. W kontekście zawartości treściowej, merytorycznej tej części rozdziału metodologicznego, warto też podkreślić, że Doktorantka jest świadoma części ograniczeń związanych z projektowaniem badawczym, w szczególności związanych z doбором próby czy też własnościami psychometrycznymi skonstruowanych narzędzi badawczych. Sposób pomiaru poszczególnych zmiennych przedstawiony został wyczerpująco z uwzględnieniem definicji operacyjnych, stanowiących podstawę wyłonienia wskaźników do badań.

Podkreślić należy jednak mocną stronę projektowania badań własnych w obszarze tworzenia narzędzi diagnostycznych i w części także prób weryfikacji ich jakości. Na szczególne uznanie w moim przekonaniu zasługuje konstrukcja narzędzi własnych, bazujących na przyjętych założeniach teoretycznych, do oceny: komunikacji rodzicielskiej, transakcji rodzinnych, rodzicielskich postaw życiowych, które choć w kontekście wyma-

gań metodologicznych/psychometrycznych nie zawsze i wystarczająco zostały zweryfikowane pod względem ich jakości, jednak do celów badawczych/naukowych sędzę, że taka weryfikacja jest wystarczająca. Zachęcając Autorkę do dalszej pracy nad nimi, widzę ogromne ich znaczenie diagnostyczne i zastosowanie praktyczne, co mogłoby stać się jednym z celów praktycznych pracy.

**DOBÓR PRÓBY:** Zastosowano w badaniach dobór celowo-losowy, który uzasadniono specyfiką próby badawczej, jednak nie przedstawiono uzasadnienia doboru uczelni i nie określono wskaźników reprezentatywności pod względem ich liczebności. Sędzę jednak, że Doktorantka ma świadomość tego ograniczenia, co pośrednio wynika z przedstawionej narracji. Podkreślenia jednak wymaga fakt, że Doktorantka wykonała wiele zabiegów, aby pozyskać wartościowy materiał badawczy, kierując się zarówno podstawowymi kryteriami etycznymi, jak i kryteriami organizacyjnymi. Wskazuje to wystarczającą świadomość metodologiczną i jednocześnie staranność przygotowania organizacyjnego projektu badawczego. Uważam, że biorąc pod uwagę „polskie możliwości zbierania danych”, „autofinansowanych” i niewielkie jeszcze doświadczenie badawcze, Doktorantka wykonała bardzo cenną pracę, szczególnie biorąc pod uwagę jej charakter eksploracyjno-diagnostyczny. Zapewne pracując z innymi zespołami (w dużych badaniach) zrobiłaby to jeszcze lepiej. Niezależnie zatem od sposobu doboru próby i jej niezwyfikowanej liczebności pod względem jej reprezentatywności, uzyskane wyniki badań mają znaczenie i wartość tzw. dodaną, niezależnie od możliwości ich generalizowania na szerszą populację. Należy bowiem mieć na uwadze cały kontekst doboru próby, a nie tylko matematyczny wzór np. wyliczenia błędu pomiaru czy liczebności próby.

**Podsumowując część metodologiczną** recenzowanej pracy, Doktorantka (choć nie bezdyskusyjnie) wykazuje się dojrzałością metodologiczną, mierzoną zarówno jakością przygotowanego projektu badawczego, jak i świadomością jego deficytów, które częściowo werbalizuje, co stanowi również pośredni wskaźnik dojrzałości badawczej. Projekt badań zawiera wszystkie konieczne elementy dla jego pomyślnej realizacji, zaś wskazane w nich deficyty są albo dostrzegane przez samą Doktorantkę, albo nie mają charakteru dyskredytującego pedagogiczną wartość i jakość uzyskanych rezultatów. Na podkreślenie zasługuje przygotowanie własnych narzędzi badawczych i ich – nawet częściowa – weryfikacja pod względem psychometrycznym (do dalszych prac nad ich weryfikacją szczerze zachęcam). Pomimo pewnych niedoskonałości, wskazanych wcześniej,



jakość zaprojektowanego badania i jego realizacja stanowi pozytywną przesłankę po pierwsze dla jakości poznawczej uzyskanych wyników badań, jak i dalszego rozwoju naukowego Doktorantki oraz przesłankę uzyskania wartościowych praktycznie, pedagogicznie wyników badań, niezależnie od ograniczonej możliwości ich generalizacji na całą populację. Zaprezentowany poziom wiedzy metodologicznej (warunkowany kontekstem i poziomem kształcenia pedagogów) w odniesieniu do Doktorantki świadczy niewątpliwie pozytywnie o Jej potencjale badawczym i dużych możliwościach dalszego rozwoju naukowego.

### **Rozdział 5-6. Wyniki badań**

STRUKTURA ROZDZIAŁU: Struktura i sposób analizy uzyskanego materiału empirycznego stanowi logiczną konsekwencję konceptualizacji problematyki badawczej, prowadząc kolejno do realizacji postawionych celów (rozwiązania problemów). Widać tu, co prawda, czasem nadmiarowa tendencja do bardzo szczegółowego opisu statystyk opisowych, bez wskazania ich merytorycznego znaczenia, ale rekompensują to podsumowania wyników, które przyjmują charakter ich dyskusji. Podobnie jak wcześniej nie jest to uwaga merytoryczna, bo naukowo przyjęta procedura prezentacji wyników badań jest zachowana, ale jedynie uwaga redakcyjna i potencjalne wskazanie na przyszłość lub wskazanie dla bardziej „znośnego” dla czytelnika prezentowania wyników badań, jeśli chciałoby się dotrzeć do szerszego ich grona (np. publikacja). Należy mieć na uwadze, że zbyt techniczno-statystyczny język prezentacji materiału badawczego powoduje, że rozdział analityczny robi wrażenie raportowania (raportu z badań), co może zniechęcać do czytania jego treści i utrudnia ich rozumienie czy recepcję znaczenia. Uwaga dotycząca sposobu narracji, związanego z tzw. „czystym opisem”, pozbawionym odniesień interpretacyjnych, jest dyskusyjna, gdyż Doktorantka ma prawo dokonania wyboru takiej właśnie metody prezentacji wyników i jest to zgodne z kryteriami oceny. Praca w moim przekonaniu zyskałaby jednak na „atrakcyjności” dla czytelnika, gdyby oprócz opisu rezultatów pojawiały się do nich komentarze teoretyczne czy odniesienia praktyczne („na bieżąco”). Jednak przedstawione podsumowania czy rekapitulacje i prowadzona dyskusja po poszczególnych akapitach opisujących wyniki badań i sposób weryfikacji hipotez, co wskazano wcześniej, ten dyskusyjny – dodajmy dodatkowo – mankament (w moim odczuciu) eliminuje.



**Podsumowując część analityczną** recenzowanej pracy, Doktorantka konsekwentnie i systematycznie opisuje uzyskane dane oraz weryfikuje postawione problemy/hipotezy, wykorzystując proste ale uprawnione i adekwatne do przyjętych założeń analizy statystyczne, uzyskując istotne edukacyjnie rezultaty, co stanowi podstawę realizacji zarówno celów poznawczych (diagnostyczno-weryfikacyjnych), jak i pośrednio praktycznych.

### **Podsumowanie wyników i wnioski/zakończenie**

Podsumowanie to najbardziej interesująca dla czytelnika/recenzenta część pracy, pełniąca przy tym funkcję rzeczywistej dyskusji wyników, gdyż jest próbą ich komentowania i interpretacji z odniesieniem do teorii i wyników innych badań empirycznych, co stanowi podstawę pośredniego włączania w toku narracji wskazówek i rekomendacji praktycznych, możliwych do zastosowania w systemie edukacji. Prowadzone jest konsekwentnie i spójnie do postawionych celów badań oraz pytań badawczych i głównych hipotez. Dobrze dokumentuje także przyjęte przez Doktorantkę założenie o zasadności wykorzystywania przyjętych teorii komunikacji, rozwijanych w nurcie analizy transakcyjnej, czy też systemowej, stanowiących interesującą perspektywę badawczą w naukach pedagogicznych. Ponadto w zakończeniu, adekwatnie, choć niestety niewyczerpująco w stosunku do uzyskanych wyników badań Autorka dokonuje próby ogólnego opisu sposobu realizacji celu praktycznego. Poczynione uwagi i wskazania praktycznego ich wykorzystania są merytorycznie zasadne, choć warto byłoby pokusić się o wskazania metodyczne, ale to zapewne jest materiał na inną pracę.

### **Pozostałe uwagi:**

- 1) Bibliografia bogata i reprezentatywna dla przedmiotu badań w prezentowanych ujęciach teoretycznych.
- 2) Język narracji zasługuje na wyróżnienie, gdyż jak niezmiernie rzadko się to zdarza, jest poprawny, klarowny i jasny, wskazując zarówno znajomość i swobodne poruszanie się w warsztacie pojęciowym nauk pedagogicznych (teoretycznym i metodologicznym), jak i poprawność językową czy spójność i logikę wywodu.
- 3) Praca przygotowana bardzo starannie pod względem redakcyjno-technicznym.



Są to uwagi nie wnoszące zasadniczo nic do istotnej merytorycznej oceny projektu badawczego, ale wskazują dodatkowo potencjał rozwojowy, jakość warsztatu pisarskiego i zaangażowanie Doktorantki w przygotowanie pracy.

## KONKLUZJA

Przytoczony opis pracy pozwala postawić ogólny wniosek, że mgr Marzena De-kiel przedstawiła istotny poznawczo i jednocześnie praktycznie znaczący projekt badawczy, wielowymiarowo charakteryzujący przedmiotowe dlań zjawiska i ich potencjalne powiązania. Jego realizacja, choć niewolna od pewnych niedoskonałości, pozwala wnioskować, że w stopniu wystarczającym dokumentuje to umiejętności i kompetencje do prowadzenia pracy naukowej przez Doktorantkę.

Doktorantka wykazuje się dobrą ogólną wiedzą naukową w danej dyscyplinie naukowej, odnoszącej się do postawionego problemu, wystarczającą wiedzą metodologiczną, której nie dyskredytują nieliczne niedostatki w zakresie postawionego, oryginalnego na gruncie pedagogiki, problemu badawczego i zrealizowanego projektu badawczego. Przedstawiony materiał teoretyczny i empiryczny jest istotny dla rozwiązywania problemów edukacyjnych, interesujący poznawczo i pośrednio utylitarnie.

**Konkludując**, za ważny i wartościowy wkład Doktorantki do pedagogiki zaliczyłabym głównie:

(1) eksplorację ważnych edukacyjnie obszarów badań, rzadko w prezentowanej perspektywie teoretycznej podejmowanych przez pedagogów (projekt zakładający, choć pośrednio, aplikację wyników w praktyce);

(2) dużą erudycję oraz umiejętność wyboru, analizy i syntetyzowania tekstów naukowych (wystarczająco dobrze określone pojęcia, definicje zjawisk i egzemplifikacja zależności między nimi);

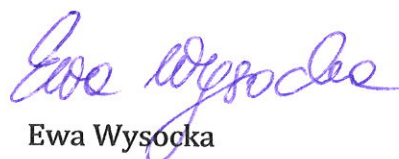
(3) próbę weryfikacji założeń teorii komunikacji w stosunkowo rzadko wykorzystywanych ujęciach na gruncie nauk społecznych z uwzględnieniem zmiennych istotnych dla problemów rozwojowo-edukacyjnych i ich hipotetycznych uwarunkowań, wraz z próbą ich zsyntetyzowania, ukierunkowana na sformułowanie zaleceń dla praktyki pedagogicznej;

(4) wystarczające przygotowanie metodologiczno-statystyczne, ujawniające się szczególnie w zakresie procedury konstruowania własnych narzędzi diagnostycznych, możliwych także (choć w przyszłości) do zastosowania w praktyce edukacyjnej.

W moim przekonaniu oceniana rozprawa spełnia w stopniu wystarczającym (choć nie bezdyskusyjnie) wymagania stawiane rozprawom doktorskim, gdyż Doktorantka stawia i rozwiązuje ważny i oryginalny pedagogicznie problem naukowy, ułożony dobrze i bazujący na wiedzy teoretycznej reprezentatywnej dla przedmiotowej dziedziny naukowej; wykazuje wystarczające na tym etapie rozwoju naukowego kompetencje metodologiczne, co daje podstawę do wnioskowania o możliwości rozwoju w kierunku samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, skutkującej coraz bardziej świadomym realizowaniem zakładanych celów. Mając także na uwadze nowatorstwo oraz istotność społeczną i pedagogiczną podjętego w pracy problemu badawczego, pośrednio znaczenie praktyczne dokonanych eksploracji empirycznych, dobre przygotowanie teoretyczne i wystarczającą świadomość metodologiczną Doktorantki, praca może być podstawą dalszego postępowania w przewodzie doktorskim. Ponadto ze względu na nowatorskie teoretycznie na gruncie nauk pedagogicznych ujęcie problematyki badawczej, czyli jej walory poznawcze (a pośrednio praktyczne), uważam, że po skróceniu i zmianach strukturalnych, redakcyjnych, a więc doskonalących w pracy warto byłoby jej fragmenty lub całość opublikować.

Wnioskuje zatem o dopuszczeniu mgr Marzeny Dekiel do dalszych etapów przewodu doktorskiego oraz rekomendację całości pracy lub jej fragmentów do druku.

Katowice, 16.04.2022



Ewa Wysocka